

# OPINIE I KOMENTARZE FRDL

## OBRONIĆ SAMORZĄDNOŚĆ

*Autor: Sławomir Nałęcz*

***Samorządność terytorialna jest dziś w Polsce poważnie zagrożona. O tym, czy uda się ją zachować, zadecyduje w dużym stopniu nasza postawa w dniu wyborów parlamentarnych 13 października. Na tym jednak nie koniec – czeka nas długa i trudna praca nad włączeniem w odpowiedzialną samorządność jak najszerszej grupy mieszkańców, organizacji i przedsiębiorców, współpracujących dla dobra lokalnej społeczności.***

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego obchodziła właśnie 30-lecie działalności. Z tej okazji było wiele gratulacji i życzeń nawiązujących m.in. do naszego udziału w budowaniu samorządności. Największe wrażenie zrobiły na mnie słowa prof. UAM dr hab. Krystiana Ziemskiego wypowiedziane podczas IV Krajowego Kongresu Sekretarzy JST, nazajutrz po jubileuszu Fundacji. Profesor przypominał nam, że istotą samorządów terytorialnych jest ich odrębność od instytucji państwa centralnego wynikająca ze służenia przede wszystkim potrzebom społeczności lokalnej. W kontekście budowania takiej właśnie lokalnie zakorzenionej samorządności powiedział: „Osiągnęliście wiele, ale pamiętajcie, że teraz stoicie przed kolejnymi wyzwaniami. To, co wywalczono, trzeba będzie obronić. I chciałem powiedzieć, że nie będzie łatwo. I że będziecie Państwo musieli o wiele więcej wysiłku włożyć w tę obronę niż w to, co żeście Państwo dotychczas osiągnęli.”

Słowa te, choć skierowane bezpośrednio do Fundacji, adresowane były także do 250 obecnych na Kongresie sekretarzy JST, a szerzej – do całego polskiego środowiska samorządowego. Jak je odczytać w kontekście zbliżających się wyborów i dalszej codziennej pracy?

Rzeczywiście dla samorządności nastały ciężkie czasy. Międzynarodowi obserwatorzy monitorujący przestrzeganie Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego w tegorocznym raporcie podkreślają, że w Polsce mamy do czynienia z „alarmującymi trendami”. Na tle konfliktu między partią kontrolującą władzę centralną a partiami opozycyjnymi, których przedstawiciele kierują dużą częścią JST, stwierdzono: erozję autonomii samorządów terytorialnych, wzrost szczegółowości regulacji określających sposób wykonywania zadań samorządów terytorialnych, postępującą recentralizację zakresu kompetencji władz publicznych, nadużywanie uprawnień kontrolnych wobec samorządu, intensyfikację praktyki

przekazywania samorządom zadań bez zapewnienia adekwatnego finansowania, ograniczanie źródeł przychodów własnych JST. Odnotowano także narastające obawy samorządów przed skutkami ograniczenia niezależności sądów[1].

Z perspektywy krajowej duże znaczenie dla faktycznego ograniczenia samorządności mają czynniki ekonomiczne. Masowe transfery socjalne angażują ogromne środki publiczne, a jednocześnie brakuje ich na odpowiedni rozwój usług publicznych. Efektem jest spadek dostępności i jakości usług dostarczanych za pośrednictwem samorządów (np. w zakresie szkolnictwa, ochrony środowiska czy szpitali powiatowych).

Praktyka podejmowania decyzji o przepływach wielkich środków budżetowych czy o strukturalnych zmianach w systemie dostarczania usług publicznych bez żadnych konsultacji społecznych i często po jedynie fasadowych konsultacjach w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego nie przyczynia się do efektywnego realizowania deklarowanych celów tych działań, a także powoduje obniżenie społecznego znaczenia samorządów i społeczeństwa obywatelskiego w ogóle. Z drugiej strony odpowiedzialność za pogarszające się usługi publiczne czy np. za problemy wynikające z raptownie wprowadzonej restrukturyzacji oświaty została przypisana samorządom. Co znamienne, ataki medialne na samorządowców trwają pomimo tego, że – kierując się dobrem swoich wspólnot lokalnych – próbują oni łączyć niedofinansowane przez rząd usługi własnymi środkami. Jednak możliwości dopłacania przez samorzady do usług, za których finansowanie formalnie odpowiada rząd, są obecnie na wyczerpaniu.

Trwająca od wielu lat polityka obniżania podatków dochodowych oraz znoszenia opłat składających się w znacznym stopniu na dochody własne samorządów – przy braku odpowiedniego rekompensowania tych strat – ulega właśnie dalszemu zaostrzeniu (np. zniesienie PIT dla osób do 26. roku życia, zapowiedzi masowego obniżenia stawek podatkowych). Nadto samorzady będą musiały się mierzyć nie tylko ze znacznymi podwyżkami cen energii, materiałów i usług, ale przede wszystkim ze znacznymi wzrostami kosztów zatrudnienia, które nastąpią wraz z zapowiedzianymi w kampanii wyborczej skokowymi podwyżkami płacy minimalnej.

Wobec rosnących kosztów i spadających przychodów wiele samorządów będzie musiało sięgnąć po rozwiązania, które nie zwiększą ich popularności wśród lokalnych społeczności i firm. Będą musiały podnosić podatki (np. od nieruchomości czy środków transportu) i rezygnować z obiecanych mieszkańcom inwestycji. Mniejsze gminy będą się coraz częściej zadłużać. Jeśli nic się nie zmieni, wielu samorządom zabraknie też środków na wkłady własne do projektów unijnych. Oznaczać to będzie utratę pieniędzy i szans na rozwój.

Wobec takich zagrożeń żaden prawdziwy samorządowiec nie powinien pozostać obojętny. Musimy głosować i działać na rzecz wzmocnienia roli i możliwości działania samorządu terytorialnego. 13 października pójdźmy na wybory. Osoby mające problem z wyborem mogą skorzystać z interaktywnej strony internetowej „LatarnikWyborczy.pl”. Wystarczy odpowiedzieć na 20 wskaźnikowych pytań ułożonych przez Fundację Centrum Edukacji Obywatelskiej, by uzyskać odpowiedź, która z sił politycznych konkurujących o miejsca w parlamencie ustosunkowała się do nich w sposób najbardziej zbliżony z naszymi poglądami. Zwróćmy uwagę, że już pierwsze z tych wskaźnikowych pytań dotyczy samorządności.

[1] „Local and regional democracy in Poland”, Kongres Władz Lokalnych i Regionalnych: <https://rm.coe.int/local-and-regional-democracy-in-poland-monitoring-committee-rapporteur/1680939003> (dostęp: 10.10.2019)

Tyle można zrobić w dniu wyborów. A po wyborach – niezależnie od tego, kto wygra – trzeba poważnie wziąć się za to, w czym żadna władza centralna nie może być lepsza od samorządów. Musimy być jak najbliższe naszym obywateli, naszych lokalnych organizacji społecznych i naszych lokalnych przedsiębiorców. Bądźmy mistrzami słuchania, uzgadniania, dobrego planowania i współpracy w realizacji uzgodnionych celów. Pokażmy, że gdy realizujemy potrzeby lokalnej społeczności, potrafimy wyjść poza jedno czy drugie środowisko polityczne albo towarzyskie. Okazujemy szacunek i zapewniamy potrzebne wsparcie dla wszystkich naszych współobywateli niezależnie od zamożności, wykształcenia, płci, wieku, stanu zdrowia, wyznania, preferencji politycznych czy obyczajowych. Tylko w taki sposób możemy liczyć na odbudowę autentycznej wspólnoty obywatelskiej, mobilizację prywatnych zasobów dla wspólnych celów, lokalną współpracę, przetrwanie autentycznej obywatelskiej samorządności.

I na koniec – zainwestujmy w przyszłość. Zadbajmy o to, by szkoły, których organem założycielskim jest samorząd, stały się rozsądnymi wiodącymi i doświadczonymi na temat lokalnej samorządności. Jako Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego przygotowujemy właśnie pakiet edukacyjny do przeprowadzenia zestawu zajęć wprowadzających młodzież w zakres zadań samorządu lokalnego i pokazujących, jak obywatele mogą angażować się w sprawy lokalne, kształtować lokalną przestrzeń oraz wspólnie rozwiązywać problemy lokalnej społeczności. Obiecujemy udostępnić pakiet wszystkim zainteresowanym szkołom i samorządom.

#### O Autorze:

**dr Sławomir Nałęcz** – socjolog, Krajowy Koordynator Badań i Analiz w Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego, kieruje Centrum Ekspertyzy Lokalnej FRDL; badacz kapitału społecznego i gospodarki społecznej, w tym organizacji pozarządowych i spółdzielczości.

.....

Warszawa, październik 2019

Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej im. Jerzego Regulskiego  
ul. Żurawia 43, 00-680 Warszawa  
[www.frdl.org.pl](http://www.frdl.org.pl)